NASZE DROGI

MIESIĘCZNIK
AKCJI KATOLICKIEJ
DIECEZJI SANDOMIERSKIEJ

„Przyjdź Królestwo Twoje", słowa, które wymawiamy każdego dnia przy pacierzu, są czymś więcej niż zwykłą modlitwą o rozszerzenie Królestwa Bożego wśród ludzi, jest to wezwanie do każdego, kto chce się zaciągnąć pod sztandar Jezusa-Króla; jest to program, który się narzuca każdemu dziedzicowi królestwa, każdemu współbiesiadnikowi stołu królewskiego".

Z przem. Kongres E. Budapeszt 1938 r.
KARD. PACELLI — PIUS XII.

SANDOMIERZ
ul. Panny Maryi 6.

ROK II. KWIECIEŃ 1939. Nr. 4.

2

HASŁO TEGOROCZNE

„Poznanie i wykonanie uchwał Synodu Plenarnego — szczytnym posłannictwem polskiego katolicyzmu"

Treść:

Adres Red. i Adm.: Sandomierz, ul. P. Maryi 6. Tel. 81; P. K. O. 64-477

Wydawca: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.

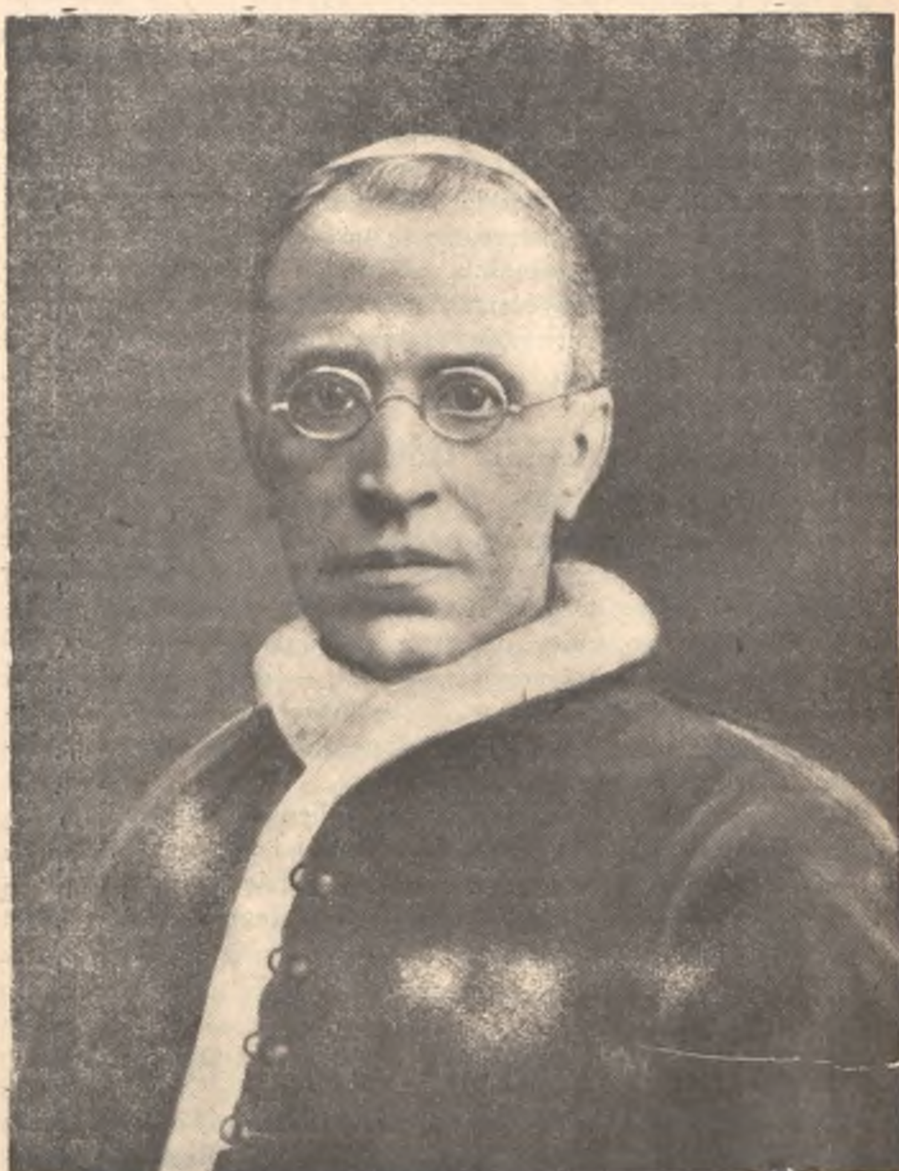
Redaktor: KS. DR. SEWERYN KRZYSZTOFIK.

ODBITO W DIECEZJALNYM ZAKŁADZIE GRAFICZNO - DRUKARSKIM W SANDOMIERZU.

Nr. 4 KWIECIEŃ 1939 R. ROK II.

NASZE DROGI

MIESIĘCZNIK AKCJI KATOLICKIEJ DIEC. SANDOMIERSKIEJ



OBECNY OJCIEC ŚW. PIUS XII

Święto Zmartwychwstania Pańskiego

Życzenia A. K. J.E. Księdzu Biskupowi

Na ustach nas wszystkich zawiśnie wkrótce radosne wołanie: Alleluja!... Z tym pozdrowieniem śpieszą nas liczne szeregi: KSMM. i Kobiet; K.S. Młodzieży Męskiej i Żeńskiej do stóp Waszej Ekselencji w kornej czci i podzięce, że są tak bliscy Jego sercu i zaszczyceni tak wielką godnością powołania apostolskiego — by złożyć o! jak serdeczne życzenia Świąt Wielkanocnych. Zaniesiemy wszyscy najlepsze modlitwy przed tron Zmartwychwstałego Jezusa w niebie w intencjach Jego Ekselencji, naszego Ukochanego Pasterza i Wodza.

Życzenia Przewiel. Duchowieństwu, Kierownictwom i Członkom.

Mamy jedyną możność w takich razach jak święta okazać i wyrazić te wielkie uczucia szacunku i przywiązania, wdzięczności i oddania się naszym Drogim XX Asystentom, całemu Duchowieństwu. Chrystus Pan, który przez cud powstania z grobu okazał Swą Boską moc nad śmiercią i światem — niech pozwoli, aby wszyscy świeccy Katolicy, a w szczególności A. K., uświadomiona i pełna Chrystusa — pomagała skutecznie Kapłanom w zaprowadzeniu Królestwa Bożego na ziemi.

Na końcu składamy pełne serca i najlepszych intencji życzenia Kierownictwom i Członkom. Oby Dobry Bóg, Kochani Współpracownicy, pozwolił, aby nasz wysiłek i codzienny czyn apostolski szedł ku większej chwale Zmartwychwstałego Jezusa i dobra dusz Krwią Jego okupionych.

Mamy nowego Papieża Ojca św. Piusa XII

Tak nie dawno, bo ledwie pare tygodni temu, opłakiwaliśmy zgon Ojca św. Piusa XI, a z nami opłakiwał go cały Kościół i cały świat. Taki jest jednak nasz los na ziemi, że po pewnym okre-

sie życia, dłuższym lub krótszym, umieramy, a umierając rodzimy się dla innego świata, gdzie Światłość Wiekuista, Pan i Swórca wszechrzeczy, Bóg prawdziwy, czeka na wszystkich jak Dobry Ojciec na swe dzieci. Tam właśnie poszedł po nagrodę za swe czyny i za swe życie Pius XI. A my, wędrowcy na tej ziemi, gdyśmy otarli łzy żałoby, zaczęliśmy oczekiwać z wielką nadzieją i ciekawością wyboru nowego Papieża. Nie tylko my katolicy, lecz także z nami wszyscy ludzie dobrej woli. Z jak wielką bowiem radością stwierdzić nam trzeba, że podobnie jak w żałobie po zmarłym Papieżu, tak również podobnie w oczekiwaniu wyboru nowego, świat cały dosłownie i wszyscy ludzie bez różnicy narodowości i wyznania, jednomyślnie brali udział. Wobec tak oczywistego zjednoczenia serc i dusz, wobec tego cudu łaski Bożej i powszechnego uświadomienia jakżesz wielkiej, ponadludkiej władzy Papiestwa nad sumieniami ludzkimi, czyż nie możemy powiedzieć z ręką na sercu: O, jak szczęśliwi jesteśmy, że doczekaliśmy tak wielkiego wywyższenia osoby Papieża, Zastępcy Pana Jezusa na ziemi. W ciągu całych wieków rzadko kiedy byli ludzie świadkami podobnej rzeczy, jak my dzisiaj. Dlatego jeżeli wszyscy katolicy, to szczególnie, my członkowie Akcji K., odczuliśmy najgłębiej podobne wydarzenie. Więc z tym większym zaciekawieniem, czekaliśmy na nowego Papieża. Czy taką samą uwagę zwróci na Akcję Katolicką jak poprzednik? Jakie imię przybierze? Jakie hasło swego świętego urzędu da światu i Kosciołowi? Te i podobne pytania mogły nas słusznie interesować, czemu w niemałej mierze pomagała prasa wszelkich odcieni. Wszak nie było dziennika i w Polsce i zagranicą, który by nie poświęcał całych szpalt tej najaktualniejszej sprawie. Zastarzali wrogowie Kościoła jak: masoni, socjaliści i wszelcy niedowiarkowie, dziwna rzecz, oni, którzy zawsze głosili, że religja jest rzeczą prywatną, a Kościół nie ma prawa wtrącania się do spraw publicznych, nagle jakby cudownie przejrzeli, zaczęli z sympatją odzywać się o papiestwie i z niepokojem oczekiwali chwili wyboru. Nawet bezbożni i świętokradcy komuniści okazali nie mniejsze zainteresowanie. Jeżeli ze strony tych wszystkich, co ledwie wczoraj niejako, tyle krzywdy nam wyrządzili, których zbrodnicze ręce niejako świeżą krwią pomordowanych katolików ociekały, znajdujemy tyle wyczekiwania, to zpewnością więcej się tu kryło ich własnej rachuby i interesu niż dobrej woli. Niesłychany wzrost potęgi Papiestwa wobec załamania wszelkich innych autorytetów, oto co nam okazały ubiegłe zdarzenia. Religja musi odzyskać swoje prawa i wpływ na życie i nie

żadna inna tylko ta, która stoi na opoce Piotrowej, jak powiedział Chrystus Pan. I to dla dobra pokoju, prawdy i sprawiedliwości zarówno w stosunkach prywatnych między ludźmi, jako też publicznych między państwami.

Który Papież zdoła spełnić te wszystkie nadzieje ludzi wierzących i tych co są „małej wiary"?... W tym brzemiennym w następstwa oczekiwaniu, modliliśmy się wszyscy o nowego Papieża. I gdy, 2 marca, o godzinie 6 po poł. stacja radjowa z siedziby papieskiej Watykanu, ogłosiła miastu i światu całemu: Mamy Papieża, to na ustach naszych zamarło pytanie: kogo? A gdy nam powiedziano: kardynała Eugenjusza Pacelli'ego, który przybrał imię: Piusa 12, to z ust wszystkich zasłuchanych w tę radosną nowinę, wyrwało się westchnienie ulgi i dziękczynienia. Za sprawą nie kogo innego, tylko samego Ducha św., każdorazowy Papież sprawuje swe rządy w Kościele. Na kogokolwiek więc padł by wybór kardynałów, ten był by tym, którego sam Bóg sobie życzył dla dobra i zbawienienia dusz ludzkich. Skoro przeto ten wybór padł na kardynała Pacelli'ego, więc on był na to najwyższe stanowisko przeznaczony. I naprawdę, gdy weźmiemy pod uwagę całe dotychczasowe życie nowego Papieża, to zobaczymy, jak niezawodnie ręka Opatrzności Bożej prowadziła wybrańca swego do Jej tylko od początku wiadomego celu.

Nowobrany Ojciec święty Pius XII, przedtym kardynał Eugenjusz Pacelli, urodził się w dniu 2 marca 1875 roku w Rzymie, a więc Papieżem został wybrany właśnie w dniu swych urodzin.

Kardynał Pacelli odbył studja teologiczne w Rzymie, a po uzyskaniu święceń kapłańskich wstąpił do watykańskiego sekretarjatu stanu. Przez wiele lat był jednym z najbliższych współpracowników późniejszego papieża Benedykta XV w czasie, gdy tenże pełnił funkcje podsekretarza stanu w Watykanie.

W kwietniu 1917 roku zamianował go Ojciec święty nuncjuszem apostolskim dla Bawarji. W roku 1920 kardynał Pacelli zostaje mianowany nuncjuszem apostolskim w Berlinie. W stolicy Rzeszy jako dziekan korpusu dyplomatycznego kardynał Pacelli zyskał ogólny szacunek dla wybitnych zalet zarówno swego charakteru jak i zdolności.

W Berlinie kardynał Pacelli prowadzi niezmordowanie trudne pertraktacje w sprawie konkordatu z Prusami, który został podpisany w dniu 22 czerwca 1929 r. W grudniu tegoż roku mianowany zostaje przez Ojca św. kardynałem i powraca do Rzymu.

Gdy w roku 1930 ustąpił z powodu złego stanu zdrowia kardynał Gasparri — Papież zamianował kardynała Pacelli'ego kar-

dynałem sekretarzem stanu, którą to wysoką godność piastował od dn. 12 lutego 1930 roku. Na tym stanowisku kardynał Pacelli kieruje nawą Kościoła Katolickiego ciesząc się opinją najświetniejszego znawcy spraw Watykanu.

W czerwcu 1933 r. Kardynał Paccelli doprowadza do skutku konkordat pomłędzy Watykanem a Rzeszą. W roku następnym udaje się do Buenos Aires, gdzie w imieniu Ojca św. dokonał otwarcia 32-go Międzynarodzonego Kongresu Eucharystycznego.

W roku 1935 kardynał sekretarz stanu odwiedził Francje, gdzie w Lourdes wygłosił słynną mowę potępiającą rasizm.

Do dnia dzisiejszego, t. j. do chwili wyboru na Ojca świętego, kardynał Paccelli piastował nieprzerwanie godność sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej, kierując nieustannie od lat 9 doniosłymi jej sprawami.

Papież Pius 12 był jak widzimy prawą ręką we wszystkich pracach swego poprzednika Piusa 11. Nic przeto dziwnego, że śmiało możemy powiedzieć, iż Pius 12 był najściślej poinformowany i pomagał Piusowi 11 w stopniowym rozwijaniu cudownego dzieła Akcji Katolickiej ludzi świeckich. Dlatego na pewno będzie je dalej naprzód prowadził. Dlatego również wymienia członków A. K. w pierwszym swym orędziu zwróconym do świata na temat pokoju. Hasłem poprzednika była zasada: „Pokój Chrystusowy w królestwie Chrystusowym", a obecnego dalsze rozwinięcie tejże samej zasady: „Pokój Ch. owocem sprawiedliwości". Nic się nie zmieni. Nowy zastępca św. Piotra prowadzi Kościół tą samą prostą drogą co jego poprzednik.

Nie będzie się Kościół skłaniał ani ku faszyzmowi, ani ku demokracj, ani ku tym lub innym partiom lub blokom narodów. Pozostanie sobą na straży największych skarbów duchownych i moralnych. Pozostanie powszechnym, ponadnarodowym, ponadklasowym, walczącym o zbawienie dusz i królestwo Boże na ziemi.

Jeżeli chodzi o stosunek nowego Ojca św. do Polski, to podkreślić należy, że ze sprawamj polskimi miał on sposobność dokładnie zaznajomić się podczas 9 letniego pełnienia obowiązków sekretarza stanu. Poza tym podkreślić należy fakt mało komu dziś w Polsce znany, że ta znajomość spraw polskich obecnego Ojca św. datuje się od dawna i sięga samych początków stawiania zrębów państwowości polskiej.

Jeszcze w czasie wielkiej wojny, kiedy obecny Papież był nuncjuszem Apostolskim w Monachium, za jego to pośrednictwem nawiązane były pierwsze bezpośrednie stosunki między Watykanem, a powstającym wówczas Państwem Polskim. W wyniku tych

kontaktów doszło do wysłania w maju 1918 r. przez Watykan misji dyplomatycznej wizytatora apostolskiego Achillesa Ratti'ego, to też gdy później pierwszy po 125-ciu latach przerwy nuncjusz apostolski udawał się do stolicy przyszłego państwa polskiego, to po drodze zatrzymał się Monachium, gdzie pierwsze bezpośrednie informacje na temat swojej misji otrzymał od ówczesnego nuncjusza przy rządzie bawarskim, Pacelli'ego.

W takich to dziwnych okolicznościach dwaj kolejni Papieże związani zostali z historią odnowienia stosunków dyplomatycznych między odrodzoną Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską.

Dla tych wszystkich powodów z wdzięczności wznosimy oczy do nieba, a ręce składamy do modlitwy, by Dobry Bóg raczył nam zachować obecnego Ojca św. Papieża Piusa 12 w jak najdłuższe lata.

Przypomnienie

Ponieważ wiele osób z Kierownictwa Szanownych Oddziałów K.S.Ż. i M. nie należycie wypełnia przekazy P. K. O. i przekazy pocztowe, a my z tego powodu mamy dużo kłopotu (dotyczy korespondencji na odwrotnej stronie przekazów) więc przypominamy niektóre punkty z okólnika „Nasze Drogi" Nr 12 z miesiąca grudnia 1938 r. i prosimy o łaskawe zastosowanie się do nich.

1. Przy każdorazowym zamówieniu — należy podać szczegółowy adres t. j. imię, nazwisko, miejscowość, nazwę ulicy i Nr domu. (dotyczy Oddz. miejskiej).

Jezeli chodzi o Oddziały wiejskie — wystarczy podać imię, nazwisko, miejscowość i pocztę.

2. Przysyłając pieniądze przekazem pocztowym lub P.K.O. w miejscu na korespondencję t. zn. na odwrotnej stronie przekazu należy napisać na jaki cel przeznacza się pieniądze np. na składkę, na prenumeratę „Naszych Dróg" na zamówienie do składnicy i t. p. Wiele osób tego jeszcze nie czyni i naraża nas na niepotrzebną korespondencję, stratę czasu i opóźnienie w załatwieniu danej sprawy. Wszelką korespondencję w sprawie zamówień materiałów organizacyjnych jak: legitymacje, odznaki, broszury, książki, krawaty i t. p. prosimy kierować na adres: Składnica Diec. Inst. A. K. w Sandomierzu ul. Panny Maryi 6.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MĘŻÓW „K. S. M.”

Mąż katolicki w obliczu Zmartwychwstania Pańskiego

Niezłomna wiara w zmartwychwstanie Chrystusa Pana była od samych początków chrześcijaństwa fundamentem nauki przez Apostołów głoszonej. Święty Paweł Apostoł posuwa się nawet do twierdzenia, że jeśliby Chrystus nie zmartwychwstwał, próżną byłaby wiara nasza. A więc cała boska nauka P. Jezusa, całe życie i męka nie starczyły by, gdyby Chrystus przez chwalebne Zmartwychwstanie Swoje nie był zwyciężył śmierci. I dlatego Apostołowie opowiadając Ewangelię, głoszą ludziom, światu całemu. I za tego zmartwychwstałego Chrystusa, ze świadectwem tysięcy naocznych tego zmartwychwsta świadków, miliony chrześcian życie wśród strasznych mąk oddawało w ofierze.

Gdy czytamy listy świętego Pawła, zauważyć możemy, że nie ma prawie strony, aby Apostoł narodów powoływał się na to Zmartwychwstanie i z niego głównie nie wyprowadzał naukę o zbawieiu. A ta nauka polega na tym, abyśmy podobnie, jak Zbawiciel śmierć zmartwychwstaniem zwyciężył i ta śmierć więcej Mu nie królowała — i my również zwyciężyli śmierć, którą sprowadza na duszę grzech śmiertelny.

I podobnie, jak Chrystus umarł za grzechy nasze i zmartwychwstał, zwyciężywszy śmierć, my również, by przeznaczyć duszę naszą do życia wiecznego w niebie, musimy umrzeć grzechowi i na nowo się odrodzić ku życiu łaski. Zdawało by się niejednemu katolikowi, że dosyć jest, gdy raz na rok, koło Wielkiej Nocy odrodzi duszę swoją po wielkanocnej spowiedzi. Tak, tyle najmniej żąda Kościół od katolika, tyle przynajmniej, by nie był odłączony, jak ta gałąź uschnięta od drzewa tak on od Kościoła Chrystusowego. Ale, czy pewnym być może człowiek, gdy tak rzadko oczyści duszę swoją i odrodzi ją do życia łaski poświęcającej, że wytrwa w tym stanie łaski, że to odrodzenie będzie trwałe? Wszak była by to przesadna ufność w swoje siły. Aby naprawdę umrzeć grzechowi, uzyskać nie tylko odpuszczenie grzechów, alo wyzbyć

się przywiązania do nich, trzeba ustawicznie czuwać i modlić się, powiedział Chrystus, aby nie wejść w pokuszenie.

Cóż więc czynić winien mąż katolicki, ten prawdziwy, oddany be zastrzeżeń, bojownik o sprawę Chrystusową, w obliczu Zmartwychwstania Pańskiego?

Bardzo się dziwiono, gdy Chrystus P. głosił, że aby człowiek dostał się do Królestwa niebieskiego, musi się na nowo urodzić. A jednak takie postanowienie **odrodzenia się na nowo winno obudzić się w naszych sercach,** gdy podziwiamy wielki cud Zmartwychwstania. A to odrodzenie dla nas członków KSM. nie będzie polegać tylko na jednorazowym oczyszczeniu naszych serc w spowiedzi wielkanocnej. Od nas żąda Kościół więcej, my też więcej od siebie żądać musimy. My wszak, członkowie Akcji katolickiej, mamy być tą świecą ewangeliczną postawioną na miejscu widocznym. Oby ta świeca naprawdę płonęła tym ogniem Bożej miłości przy którym nie tylko sami będziemy się ogrzewać, ale innych będziemy do tego ognia pociągać. Odrodzenie to nasze musi byc czymś trwałym.

Co to znaczy? Czy człowiek może tak się utwierdzić w dobrym, że już więcej nie upadnie? Nie wielu było nawet świętych, którzy do tego doszli. A jednak, choć z powody słabości naszej natury po kilkakroć na dzień możemy zgrzeszyć, odrodzenie nasze za Chrystusem zmartwychwstałym będzie prawdziwe, gdy więcej już nie będziemy trwać w grzechach. Gdy za każdym grzechem popełnionym zaraz obudzimy żal; w razie zaś największego, jedynego nieszczęścia, jakie nas tu na ziemi spotkać może, popełnimy grzech ciężki — natychmiast obudzimy żal doskonały i oczyścimy dusze w Sakramencie Pokuty. Gdy na dziś, wobec Tego, który powiedział: „Jam jest Zmartwychwstanie i Żywot, kto wierzy we mnie, choćby umarł, żył będzie na wieki”, postanowimy szczerze takie odrodzenie i je w życiu wypełniać będziemy, wtedy choć z natury ułomni, ale pełni dobrej woli, staniemy się naśladowcami zmartwychwstałego Jezusa.

A to odrodzenie, aby trwale zaważyło na życiu naszym, nie było tym chwilowym porywem, w którym już mieści się upadek, musi objąć całe nasze życie. Każdy drobiazg, każdy szczegół naszego istnienia w rodzinie, w codziennej zawodowej pracy, w stosunku do naszych bliskich znajomych, do parafii, państwa i Kościoła musimy rozważyć. Czy wszędzie staramy się i postępujemy tak, jakby na naszym miejscu Chrystus postępował? Czy staramy się godnie iść w Jego ślady? Czy nie jesteśmy samolubni, chciwi, wpatrzeni głównie w własną tylko korzyść i wygodę. Ciężki to

nieraz będzie rachunek sumienia, ale nie byłby on dobrym rachunkiem, gdybyśmy tylko pobieżnie rozważali nasze popełnione grzechy a pominęli to wszystko, cośmy zaniedbali.

Wmyślmy się w te potężne słowa: Chrystus zmartwychwstał, śmierć Mu więcej królować nie będzie. A nam ma śmierć królować? Broń Boże! powiedzmy za świętym Pawłem. By się tak nie stało, odczuwać musimy i ciągle wzmagać w sobie głód Prawdy bożej. Głód, który sprawia, że mimo największych życiowych udręk, więcej człowiek tęskni za pokarmem dla duszy, niż dla ciała. Ten głód Słowa bożego, który zarazem czyni nas be porównania odporniejszymi na ten inny głód w sensie światowym.

Trzeba by wielkim głosem światu opowiadać, że życie takiego odrodzonego człowieka, jest nie tylko lepszym, godniejszym męża katolickiego, ale jest bez porównania szczęśliwszym. Znałem wielu zacnych ludzi, gorących katolików, z których twarzy uśmiech nie schodził. A niejedni z nich ciężkie, biorąc po światowemu, mieli życie. Byli jednak szczęśliwi, bo ufali, że „śmierć im więcej królować nie będzie". Gdy zastanawiamy się na czym przede wszystkim życie swoje oparli, dochodzimy do przekonania, że na wierze głębokiej w prawdziwość Zmartwychwstania Chrystusowego.

Corocznie ogarnia nas katolików przepotężne wzruszenie, a wzruszenie życiodajne, gdy dzwony kościołów ogłaszają nam ten cud wiosny: Chrystus zmartwychwstał. I na chwilę stajemy się jakby lepsi, uniesieni w górę, podniesieni na duchu tym przeogromnym tryumfem: Chrystus zmartwychwstał. Niechże tegoroczny tryumf Chrystusowy, zwyciężenia śmierci, rozpocznie wielkie zwycięstwo Chrystusa nie tylko w sercach naszych, ale w świecie całym. Postanówmy sobie, jako zgromadzeni pod sztandarem Chrystusa Króla, że w myśl wskzań świetlanej pamięci Wielkiego zmarłego Papieża Piusa XI dla tego życia bożego, dla Chrystusowego Królestwa zdobywać będziemy naszych braci. Że przykładem życia, oddania, obowiązkową pracą w szeregach Akcji Katolickiej prowadzić będziemy dusze nasze i bliźnich naszych ku temu wielkiemu prawdziwemu „odnowieniu oblicza ziemi". Aby Chrystus zwyciężał, królował i rozkazywał.

S. Turnau.

Rekolekcje Zamknięte K. S. Mężów: 18 — 21 V.

Czym są Rekolekcje Zamknięte? Szkołą Apostołów i najmilszą chwilą w życiu. Nie kto inny tylko sam Chrystus Pan rozpoczął rekolekcjami swą publiczną działalność. Bo rekolekcjami trzeba nazwać post i odosobnienienie P. Jezusa na pustyni. Być sam na

sam z Bogiem, widzieć, odczuwać i słyszeć niejako obecność Mistrza naszego Chrystusa i Zbawiciela. Jakby pod dotknięciem ręki Jezusowej, wszystko staje się jasne i pewne: cel nasz i życie, przyszłość i teraźniejszość, cnota i grzech...

Któż więc z nas nie pragnął by odbyć Rekolekcje?

Zapraszamy przeto na te Rekolekcje zamknięte! Odbędą się one tak — jak roku zeszłego, od święta **Wniebowstąpienia Pańskiego 18 maja do niedzieli 21 włącznie, we dworku naszego Prezesostwa p.p. Turnaów we Wlonicach,** tuż obok stacji Jakubowice pow. Opatowskiego. Rekolekcje te są bezpłatne. Zgłaszać się należy do dnia 1 maja — zwykłą kartą pocztową lub osobiście do Centrali K. S. M. w Sandomierzu, ul. Panny Maryi 6. Pierwszeństwo mają członkowie Kierownictw i ich zastępcy, a następnie wszyscy inni członkowie w porozumieniu z Kierownictwem. Prosimy przysyłać na Rekolekcje takich, którzy naprawdę z nich skorzystają tak dla Oddziału jak i dla siebie. A więc niech to będą członkowie czynni i żywi, i choć czasami nie wiekiem to przede wszystkim **duchem zawsze młodzi i do apostolstwa zawsze gotowi!**

Przyjmujemy zgłoszenia z całej diecezji. Członkowie z dalszej okolicy, korzystać będą z 50% zniżki kolejowej z powrotem. Ponieważ liczba miejsc jest ograniczona do 50 osób — dlatego zgłoszeni na czas będą mieli pewność i pierwszeństwo.

Polecamy. W związku z Rekolekcjami polecamy budującą i wielce pożyteczną książkę o rekolekcjach pod tytułem **„Na Samotności"** napisaną przez p. porucznika J. Sieńko, prezesa K. S. Mężów w Pionkach, członka naszego Zarządu.

Przypomnienia Centrali K. S. M.

1. Wielkanoc — to czas Zmartwychwstania P. J., wiosny i nadziei. Dlatego niechżesz ten czas będzie czasem zmartwychwstania do pracy i życia organizacyjnego tych Oddziałów, które w drzemce lub uśpieniu dotąd pozostawały. Sądzimy, że spowiedź wspólna i Komunia Wielkanocna Oddziału, przyczyni się w dużej mierze do tego celu.

2. Rachunek sumienia Kierownictwa, jakżesz byłby na czasie dla tych, co nie **przysłali Sprawozdania; co nie opłacili składek; co nie uregowali prenumeraty** za pisma „Nasze Drogi", „Na Wyżyny" i „Przebojem"... Kochane Kierownicto czas, czas na to wielki!

3. Na 110 Oddziałów K. S. M. otrzymaliśmy **od 80 sprawozdania,** a od połowy za składki i N. Drogi... Dlatego niech Kierownictwa natychmiast zrobią sobie ten rachunek sumienia i co winny niech wyślą gdyż doprawdy **niedobrze i wstyd, że tych niewielkich groszowych należności dotąd nie otrzymujemy.**

Wiadomości z Centrali

1. Zebranie Zarządu Głównego odbędzie się **w ostatnią niedzielę kwietnia 30 IV w Biurze A. K. w Sandomierzu o godz. 10 rano.** Więc nie w Skarżysku-Kam. jak to miało być.początkowo. Szczegółowy porządek zebrania wyślemy w swoim czasie.

2. Jednym z punktów Zebrania Zarządu będzie sprawa tegorocznego Zjazdu Delegowanych. Zjazd ten przewidujemu na **niedzielę 4 czerwca w Radomiu.**

3. Odnieśmy się **z sympatią i poparciem** do pielgrzymki i Zjazdu **K. S. K. 6—8 maja do Częstochowy.** Żony Wasze Członkowie — niech przy tej okazji złożą hołd i modlitwy Królowej Polski Maryi w Waszym i swoim imieniu.

4. Mamy swego instruktora i Sekretarza w osobie p. Alfreda Ostrowskiego, który od kilku tygodni jest już w Sandomierzu. Stanie się on nie małą pomocą i wyręką w pracach księdza sekretarza generalnego, podobnie jak i w robocie Oddziałów wiejskich— posiadając odpowiednie fachowe wykształcenie rolnicze.

Porządek posiedzenia Kierownictwa w kwietniu

a) Przejrzeć dokładnie pisma: Nasze Drogi, Na Wyżyny, Przebojem. Nasze Drogi przeczytać to co się tyczy Mężów.

b) Odczytać Kwadrans Ewangeliczny z N. Wyżyn, lub poprosić ks. Asystenta o **wyjaśnienie liturgii W. Tygodnia.** Ponieważ to samo ma być — jako kwadrans na Zebraniu Ogólnym, niech przeto Kierownictwo przygotuje sobie na tym zebraniu odpowiednie zapytania. **Omówić porządek** na procesji, na Rezurekcji. Mężczyźni winni iść czwórkami i na czele.

c) Wybrać odczyt na zebranie ogólne. Radzimy początkowy z Naszych Dróg obecnych.

d) Chwilka gospodarcza podług „Plonu". Czy nie można by zorganizować jakiejś pomocy przy orce w polu i zasiewie, nie dla próżniaków, ale dla ludzi biednych i opuszczonych?

e) Wolne głosy. Zakończenie modlitwą.

Zebranie ogólne

1. Zagajenie: rozpoczęcie modlitwą i pozdrowieniem katolickim, 2. Odczytanie porządku zebrania. 3. Protokół, 4. Lista członków, 5. Kwadrans ewangeliczny, 6. Odczyt: Mamy nowego Papieża Piusa XII (zapytanie po kwadransie i odczycie: czy ktoś z członków w tej sprawie nie zabierze głosu?) 7. Chwilka gospodarcza, 8. Wolne głosy, 9. Komunikaty Kierownictwa: prezesa, sekretarza lub skarbnika. Zakończenie: pieśń wielkanocna albo: My chcemy Boga...

UWAGA. Ten porządek podajemy tylko wyjątkowo. Znajduje się on z obszernym wyjaśnieniem w nieodzownej książce dla Kierownictw: **„Podręcznik K.S.Mężów".** Jest u nas do nabycia w cenie 3.60 gr.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE KOBIET „K. S. K."

PRO CHRISTO ET PATRIA

ALLELUJA!

Radujmy się i weselmy z wielkiego cudu Zmartwychwstania, o którym głoszą po całym świecie rozkołysane dzwony, a ich hymn radosny, dociera wszędzie do serc i dusz ludzkich, przypominając, że dzień Zmartwychwstania Pańskiego to wielkie i uroczyste święto dla całego świata katolickiego.

Prawdziwa radość i szczęście spłynie jedynie do tych dusz, które zmartwychwstaną do nowego Bożego życia.

Członkinie K. S. K., każda z was pragnie dla siebie i dla swoich najbliższych radości i szczęścia, wszyscy i wszystkie go szukają... ale jakżesz mało go znajduje, a to dla tego, że nie rozumieją że szczęście to nie ładny ubiór, większa lub mniejsza ilość pieniędzy, czy też mórg... Szczęście **to zmartwychwstanie w nas samych i w naszym otoczeniu Chrystusa!**

Bóg powinien być podstawą naszego życia. Z myślą o Nim wykonujmy wszelką naszą pracę. Do Niego udawajmy się w chwili smutku i cierpienia, a jeżeli zajęte naszymi troskami i zmartwieniami, naszym szarym życiem codziennym, chwilowo zapomniałyśmy o Nim, to czas, który poprzedza cud Zmartwychwstania, wykorzystajmy na naprawienie naszej winy.

Odradzajmy się do nowego Bożego życia, dajmy Chrystusowi należne miejsce w naszej rodzinie i postarajmy się my członkinie K. S. K. aby w naszych domach na naczelnym miejscu wisiał krzyż, ażebyśmy mogły wśród naszych zajęć wrok ku Niemu kierować i równocześnie przypominać sobie, że jedynie Chrystus Zmartwychwstały da nam prawdziwą radość i szczęście! Kierownictwom i członkiniom K.S.K. apostołkom, bojowniczkom o świętą sprawę Bożą, życzymy, aby święto Zmartwychwstania Pańskiego przyniosło im dużo tego prawdziwego szczęścia i radości, tego pokoju i pogody ducha płynącej z odrodzenia siebie do nowego Bożego życia.

Uwaga Kierownictwa!

Jak wypełniłyście swoje obowiązki organizacyjne?

1) Czy przesłano do Centrali **protokół z Walnego Zebrania, oraz formularz sprawozdawczy?**

2) Uregulowano składki członkowskie za r. 1938...
3) Zapłacono abonament Naszych Dróg za r. 38 i 39? Rocznie kosztuje 1 zł. 80.
4) Dano znać do Starostwa oraz do Centrali o zmianie Kierownictwa? (podaje się do Starostwa tylko o zmianie Prezeski, Sekretarki, lub Skarbniczki, o zmianie zastępczyń nie trzeba pisać).
5) Sporządzono program pracy na rok 39?...
6) **Przerobiono z członkiniami podręcznik dla kandydatek?...**

Prosimy zastanowić się nad tymi pytaniami i o ile jeszcze coś nie zostało wypełnione, to niezwłocznie postarać się o załatwienie tych ważnych spraw!

Pouczenia Organizacyjne

Wiele z członkiń KSK., często na **Kierownictwo** oddziału parafialnego mówi **Zarząd.** Jest to złe określenie. **Zarząd** bowiem stoi **na czele Katolickiego Stow. Kobiet całej diecezji,** a więc wszystkich oddziałów parafialnych, znajdujących się w diecezji Sandomierskiej. Do Zarządu diecezjalnego należy w pierwszym rzędzie: Prezeska Generalna i Sekretarka Generalna. Obie te osoby podobnie jak: Ks. Asystent Generalny są mianowani przez Księdza Biskupa na przeciąg 3 lat. Inne osoby wchodzące w skład Zarządu diecezjalnego KSK. są wybrane przez delegatki (wysłane przez oddziały parafialne) na dorocznym Zjeździe Delegowanych, na przeciąg 2 lat.

Kto należy do Kierownictwa?

Kierownictwo stoi na czele Oddziału parafialnego. Do Kierownictwa należy prezeska, (a nie przewodnicząca jak niektóre osoby błędnie mówią). Sekretarka, skarbniczka, oraz ich zastępczynie. Osoby te, to znaczy całe Kierownictwo, wybierają członkinie oddziału parafialnego **na Walnym Zebraniu** które odbywa się raz do roku w miesiącu styczniu. Kierownictwo wybiera się co dwa lata.

Dochodzimy zatym do wniosku, że jest duża różnica między **Zarządem diecezjalnym** KSK. a **Kierownictwem Oddziału** i postanawiamy sobie nie mówić, że na czele Oddziału parafialnego stoi Zarząd, **tylko Kierownictwo.**

W sprawie adresów

Pisałyśmy już tyle razy jak należy do nas adresować, ale widać napróżno, bo jeszcze ciągle otrzrzymujemy listy z takimi adre-

sami: Kuria Biskupia, Diecezialny Instytut Akcji Katolickiej, Akcja Katolicka Kobiet i t. p. otóż wszystkie te adresy są złe. Listy dotyczące spraw organizacyjnych Katolickiego Stow. Kobiet, a więc wysyłki formularzy, sprawozdań, kursów, **powiadomienie o założeniu oddziału KSK.**, oraz innych spraw z naszą organizacją Kat. Stow. Kobiet związanych, należy kierować do naszego biura i na kopercie pisać **Katolickie Stowarzyszenie Kobiet, ul. Panny Marii 6.** Listy przesyłane pod innym adresem, leżą nieraz po 4, 5 dni w innych biurach, zanim nam zostaną doręczone, a mogą nawet zaginąć.

Nie utrudniajcie nam pracy!

Oto wielka prośba do Kierownictw, **a zwłaszcza do skarbniczek**, aby dokładnie wypełniały czeki i przekazy pieniężne, pisząc na odcinku przekazu (jeżeli pieniądze wysyłamy przekazem) a na odwrotnej stronie czeku, gdzie jest zostawione miejce dla korespondencji na jaki cel przeznaczamy pieniądze, jeżeli na składki to piszemy „składka członkowska, od tylu, a tylu członkiń, za kwartał, pół roku i t. p. należy wymienić, za jaki rok się płaci. Jeżeli pieniądze przeznaczamy na inny cel, to musimy dokładnie wymienić na jaki, również podać na każdej przesyłce pieniężnej nazwę oddziału np. KSK. oddział Obrazów i t. d.

Ostatnimi czasy dostajemy czeki i przekazy, gdzie jest tylko wymieniona suma, a nie podaje się zupełnie kto i na jaki cel przesyła pieniądze, musimy dopiero szukać, pisać do oddziałów z zapytaniem, co zabiera nam dużo czasu i utrudnia pracę — **Prosimy więc bardzo, o dokładne wypisywanie na czekach i przekazach, na co i dla kogo pieniądze przesyłamy.**

Jak należy płacić składki członkowskie do Centrali w Sandomierzu

Ponieważ wiele oddziałow przesyła nam składki członkowskie obliczone według swoich własnych obrachunków nie stosując się zupełnie do uchwały zapadłej na Zjeździe Delegowanych, podajemy następujące wyjaśnienia. W maju 1938 r. na Zjeździe Delegowanych, w Radomiu delegatki oddziałów uchwaliły wpłacać do Centrali w Sandomierzu **36 gr. rocznie od członka.**

Sładki te wpłaca się od ilości członkiń należących do oddziału w dniu 31 grudnia 1937 r. lub 38, 39 i t. d.

Na przykład, jeżeli Oddział w dniu 31 grudnia 37 r. liczył członków 81 — to składka do Centrali za rok 1938 licząc po 36 gr. rocznie od członkini wynosi 29 zł. 16 gr., a nie 9 zł 80 gr. jak to niektóre oddziały wpłaciły.

Jeżeli w ciągu roku, na przykład 1838, zapisało się do oddziału członkiń 30 to od tych członkiń nie należy płacić składek do Centrali, tylko zatrzymać je na dobro swojego oddziału.

Prosimy serdecznie Kierownictwa, a zwłaszcza skarbniczki, aby zechciały stosować się do wyżej podanych wskazówek i wyrównały zaległe składki do Centrali za rok 1938. Jeżeli, jak niektóre oddziały piszą, tak trudno jest zebrać pieniądze od członkiń, to sprobujmy (tak jak to było podane w jednym z okólników) zbierać od członkiń jajka, a pieniądze uzyskane ze sprzedaży przesłać do Centrali, nie ma chyba wśród nas takich biednych i tak mało ofiarnych członkiń, króre by nie mogły dać 7—8 jajek rocznie na potrzeby Centrali.

Każda członkini obowiązana jest zapłacić 36 groszową składkę roczną do Centrali, a jeżeli nie płaci to tylko dlatego, że albo Kierownictwo nie umie jej do tego zachęcić i nic jej na zebraniach nie daje, albo też jest niedbała i nie rozumie celów i zadań naszej organizacji. Lepiej więc skreślić taką członkinią ze stowarzyszenia.

Składkę Członkowską do Centrali należy płacić kwartalnie.

Ważne polecenie Centrali

Gazeta dla Kobiet — „Zjednoczenie"

Są to nasze czasopisma czyli gazety organizacyjne, które muszą znajdować się w każdym oddziale, bo one zawierają rozmaite referaty, pogadanki, które możemy wykorzystać na zebraniach.

Przeglądając formularze sprawozdawcze zauważyłyśmy, że są Oddziały, które wcale tych gazet nie przedpłacają. Nic dziwnego, że praca u nich kuleje, bo nie mając skąd czerpać potrzebnych wiadomości, prowadzą zebrania nudne i bez żadnego pożytku dla członkiń.

„Zjednoczenie" jest wielką pomocą dla Kierownictwa, a przede wszystkim w wiejskich Oddziałach dla księdza Asystenta. Są tam bowiem gotowe prześliczne kwadranse ewangeliczne i katechizmowe, oraz referaty opracowane na podstawie naszego tegorocznego hasła.

„Gazetę dla Kobiet" powinny czytać wszystkie członkinie. Kierownictwo każdego oddziału powinno ze składek które członkinie wpłacają do oddziału, przedpłacić pewną ilość numerów „Gazety dla Kobiet" i starać się o to, aby każda członkini mogła ją przeczytać — a potem kolejno na zebraniu opowiedzieć lub przeczytać ciekawsze rzeczy z tej gazety".

„Zjednoczenie" kosztuje 4 zł. rocznie, **„Gazeta dla Kobiet"** 2 zł. rocznie. A jeżeli się zamawia 10 numerów to 1 zł. 80 gr. rocznie. Pisma te zamawia i przedpłaca się **w Katolickim Związku Kobiet Poznań Aleje Marcinkowskiego nr. 22** — a nie w Centrali w Sandomierzu.

Nasze hasło

Ażeby nasza praca w K.S.K. była rzeczywiście z pożytkiem dla nas, musi być w niej jakiś pewien porządek inaczej mówiąc plan. Naczelny Instytut Akcji Katolickiej w Poznaniu ogromnie nam ułatwia zaprowadzenie tego ładu i porządku w naszej pracy, wydając co roku polecenie czyli hasło według którego cały rok mamy pracować. Hasło to mamy przerabiać i tłomaczyć członkiniom na zebraniach. Tymczasem mało Kierownictw do tego się stosuje. Na zebraniach (jak wynika z rocznych sprawozdań) mówi się o wszystkim, tylko nie o haśle, a przecież odpowiednie referaty i pogadanki, kwadranse, katechizmowe i ewangeliczne są starannie opracowane w nazzych gazetach organizacyjnych: w „Zjednoczeniu" i „Gazecie dla Kobiet". Zajrzyjmy więc do tych gazet i czerpmy z nich materiały do referatów i pogadanek. Od czasu do czasu Centrala w Sandomierzu przesyła również referaty, ale i te często nie są wykorzystane. Prosiliśmy serdecznie o wypowiedzenie się: dlaczego?

Przypominamy, że hasło tegoroczne brzmi: „Poznanie i wykonanie uchwał Synodu Plenarnego — szczytnym posłannictwem polskiego katolicyzmu".

W sprawie pielgrzymki i Zjazdu Delegowanych w Częstochowie

Szczegółowe dane prześlemy do Oddziałów w początkach kwietnia. Prosimy Kierownictwa, aby już teraz zbierały zapisy i namawiały do wzięcia udziału w pielgrzymce i Zjeździe. Najpóźniej do 15 kwietnia musimy wiedzieć ile nas pojedzie. Koszta, tam i z powrotem wyniosą około 9 zł. **Do 15 kwietnia** prosimy nas zawiadomić choćby kartą pocztową: **ile skąd wyjedzie.**

Co mamy robić w miesiącu kwietniu?

Działalność religijno - apostolska

1) Starać się jak najwięcej obojętnych nakłonić do przystąpienia do Komunii i spowiedzi wielkanocnej.

2) Na święto Zmartwychwstania uroczyście z całym Oddziałem przystąpić do wspólnej Komunii św., modlić się w intencjach Ojca św. Piusa XII.

3) Członkinie KSK. (w porozumieniu z ks. Proboszczem) obejmą adoracje przy grobie, pomogą ks. Proboszczowi w ubraniu grobu.

4) Wspólnie z całym Oddziałem odprawią drogę krzyżową w intencji pociągnięcia opornych do Sakramentów św.

5) Członkinie postarają się aby w ich domach na naczelnym miejscu wisiał krzyż, przypominający im o ich wielkim zadaniu apostolskim, przywróceniu panowania Królestwa Chrystusowego w rodzinie i całej parafii.

Działalność organizacyjna

1) na najbliższym zebraniu ogólnym wybierzemy delegatki (o ile nie zostały wybrane na Walnym Zebraniu) na Zjazd Delegowanych.

2) **Oddziały, które nie przysłały nam formularzy sprawozdawczych niech to uczynią natychmiast.**

Działalność obywatelska

Święto Królowej Korony Polskiej obchodzimy dnia 3 maja. Dzień ten przypomina nam wielką i doniosłą chwilę w naszych dziejach uchwalenia Konstytucji 3 maja przez naród Polski. Dla upamiętnienia tej doniosłej chwili w naszych dziejach pomódlmy się wszystkie w tym dniu na intencje naszej Ojczyzny i urządźmy wspólnie z Oddziałem mężów i młodzieżą Akademję. Weźmy również udział jako oddział w defiladzie i pochodzie — jeżeli ma miejsce — inaczej mówiąc plac.

Wiadomości biurowe KSK.

Dekoracja Złotym Krzyżem Zasługi P. E. Kunicka, Wiceprezeska naszego Stowarzyszenia, została odznaczona Złotym Krzyżem zasługi za wybitną swoją pracę na polu społecznym i charytatywnym. Cieszymy się z tego i Kochanej Pani Wiceprezesce gratulujemy. Władze naszego Państwa, dekorując P. Kunicką z pewnością miały też na uwadze jakżesz czynną i wybitną rolę, którą nasza Wiceprezeska odgrywa w społecznej pracy katolickiej — tak bardzo dziś potrzebnej naszej Ojczyźnie.

Mianowanie Sekretarki Generalnej. Z dniem 1 marca b. r. J. E. Ks. Biskup mianował p. Wandę Kalkstein, dotychczasową referentkę, Sekretarką Generalną KSK. diecezji Sandomierskiej. P. W. Kalkstein, która już trzeci rok pracuje u nas, składamy z okazji tej nominacji serdeczne gratulacje na tym ważnym i odpowiedzialnym stanowisku,

Mamy swego Instruktora rolnego. P. Adolf Ostrowski, objął od niedawna stanowisko instruktora rolnego przy K. S. Kobiet i KSM., oraz pomocniczej siły biurowej przy wymienionych organizacjach.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY MĘSKIEJ I ŻEŃSKIEJ W SANDOMIERZU.

Źródło apostolskiej siły młodego katolika -- młodej katoliczki

Synod plenarny na katolików świeckich nałożył obowiązek odważnego wyznawania wiary. Chcąc temu podołać, musimy wiarę naszą dobrze poznawać i ją stale pogłębiać. Do tego prowadzi skutecznie słuchanie słowa Bożego, czytanie Pisma Św. książek i pism religijnych, udział w pogadankach i wykładach religijnych.

W wielkiej mierze przyczyni się do tego również przerabianie „Pierwszej Książki" i udział w konkursie wiedzy religijnej.

Czy wiedza religijna wystarczy już do spełnienia naszego zadania apostolskiego, do budowania Polski Chrystusowej?

„Wiara bez uczynków jest martwa". Kiedy więc będzie nasza wiara żywą? Wtenczas gdy według tej wiary naszej żyć będziemy.

Życie według wiary Chrystusowej ma dwie strony.

Najpierw trzeba żyć w ścisłej łączności z Bogiem, dalej zaś postępować w całym życiu swoim według przykazań Bożych i kościelnych. Źródłem naszej apostolskiej siły nie będzie więc sama wiedza religijna, ale nasza żywa wiara. Żywa będzie ona, jeżeli będziemy ściśle złączeni z Chrystusem i jeżeli przez nasze cnotliwe życie będziemy dawali bliźnim apostolski przykład.

O obowiązku życia z Bogiem poucza nas uchwała 55 Synodu:

Wierni będą pielęgnowali i rozwijali w sobie nadprzyrodzone życie łaaki przez uczestniczenie w Ofierze Mszy Świętej, przyjmowanie Sakramentów Św., przez modlitwę, rachunek sumienia i udział w misjach i rekolekcjach, uroczystościach kościelnych oraz innych pobożnych praktykach.

Jak nazywa powyższa uchwała życie z Bogiem? Życie z Bogiem nazywamy też życiem nadprzyrodzonym. A więc życie nadprzyrodzone — to znaczy życie z Bogiem w sercu, życie święte,

skierowane zawsze do Boga, ku niebu. **Jest to życie bez grzechu ciężkiego na duszy.** Teraz już lepiej rozumiemy, dlaczego źródłem naszej apostolskiej siły jest życie nadprzyrodzone czyli życie z Bogiem. Czy apostołem może być człowiek, ktory w sercu swoim jest obcy Chrystusowi, człowiek który przez grzech jest odwrócony od Boga, a zaprzedany i sprzymieżony szatanowi? Apostoł Chrystusa musi być ściśle z Chrystusem złączony, musi Go nosić w sercu.

Dopiero połączenie z Chrystusem da mu siłę do apostolstwa. Życie nadprzyrodzone będzie źródłem apostolskiej siły katolika. Przecież wszyscy apostołowie byli świętymi. A można też powiedzieć, że wszyscy święci byli apostołami Chrystusowymi.

Źródłem więc siły apostolskiej jest życie z Bogiem, życie święte — to co w uchwałach Synodu nazwano życiem nadprzyrodzonym. **Apostołem Chrystusowym będzie tylko święty Druh święta Druhna.** Jakie środki i drogi prowadzą do zdobycia i zachowania życia nadprzyrodzonego.

Wskazuje nam te środki szczegółowo również uchwała powyższa. Na pierwszym miejscu jest Msza św. W niej ofiaruje się za nas nieustannie Jezus Chrystus, tak samo jak na Krzyżu za nas się ofiarował i nas zbawił. Będąc na Mszy św. łączymy się z Chrystusem i stajemy się uczestnikami łaski zbawienia. Druh apostoł nie tylko w niedzielę idzie na Mszę św. — to jest obowiązek wszystkich katolików pod grzechem ciężkim. Druh—Apostoł stanie także w dzień powszedni, o ile mu na to czas pozwoli, przed ołtarzem, aby z Chrystusem się połączyć i w Chrystusie się uświęcić. Dalszym środkiem życia nadprzyrodzonego są sakramenta święte — spowiedź św. i Komunia św. Spowiedź święta oczyszcza nas z grzechów. Komunia św. łączy nas najściślej z Chrystusem i karmi nas „chlebem mocarzy" do zwycięstwa nad grzechem i do apostolskich bojów. Do sakramentów św. winien Druh-apostoł, druhna-apostołka przystępować jak najczęściej a całe Oddziały K.S.Młodzieży przystępują według naszego zwyczaju co kwartał wspólnie do sakramentów pokuty i do Stołu Pańskiego. Młodzież KSM. wierna tej praktyce będzie tworzyła zastępy apostołów Bożych, złączonych z Chrystusem, zbrojnych w świętość, gotowych i silnych do każdego apostolskiego czynu nawet do śmierci dla Chrystusa — tak jak pierwsi chrześcijanie, by razem z nim zwycięsko wyznawać wiarę, zwycięsko apostołować i zwycięsko umierać.

Apostoł Ak. Katolickiej złączony z Chrystusem może o sobie powiedzieć, słowami św. Pawła: **„Żyje ja, już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus".** Takie życie z Chrystusem będzie źródłem jego apostolskiej siły.

Odpowiedzi na pytania. Czy sama wiedza religijna wystarczy do spełnienia zadania apostolskiego młodzieży K.S.M.?
Jaką powinna być nasza wiara? Kiedy nasza wiara jest żywa?
Co to jest życie nadprzyrodzone? Kiedy je posiadamy?
Jakie środki prowadzą do odzyskania życia nadprzyrodzonego?
Które sakramenty dają wzgl. pomnażają życie nadprzyrodzone?
Z kim łączymy się we Mszy św.

Deklaracja Rady Społecznej przy Prymasie Polski o sprawie stanu gospodarczego, społecznego wsi polskiej

Do życia państw, dziedziny stosunków społecznych i gospodarczych wkradły się i wdzierają się w teorii i praktyce niechrześcijańskie zasady wyzysku i gwłatu, niesprawiedliwości i nienawiści z jednej strony, z drugiej strony zaś przesiąka do socjalnego życia zaraza bezbożnego komunizmu, który dąży do przewrotu dotychczasowego porządku społecznego przez walke z wszystkim, co z prawdy Bożej i z zasad katolickich się wywodzi.

Niesprawiedliwość, nienawiść i nędza społeczna dotknęła wszystkie warstwy ludzi i wytworzyła bezbożny ferment, który może stać się zagładą królestwa Chrystusowego w sercach ludzki i w społeczeństwie, stąd na to niebezpieczeństwo zwraca uwagę Synod Plenarny i przez Akcje Katolicką mobilizuje umysły i wolę swych wiernych bojowników, aby i oni ruszyli na front życia społecznego i tam wzniecili zasady katolickie przede wszystkim zasady miłości i sprawiedliwości społecznej.

W szczególny sposób nędzą społeczną, tak materialną jak i duchową jest dotknięta wieś polska. To też zagadnieniem naprawy stosunków społecznych i gospodarczych na wsi z punktu widzenia katolickiej nauki społecznej zajęła się Rada Społeczna przy Prymasie Polski i ogłosiła deklaracje, w której wytyka drogi, jakimi winni kroczyć katolicy wszystkich warstw ku urzeczywistnieniu zasad Chrystusowych w społecznych i gospodarczych warunkach wsi polskiej.

Wszystka młodzież katolicka, na pierwszym zaś miejscu młodzież wiejska, winna się z tą deklaracją zapoznać, a kierując się jej zasadami, szerzyć propagandę katolickiej myśli społecznej w społeczeństwie, aby w ten sposób zwalczać fałszywe, egoistyczne, pogańskie i bolszewickie doktryny społeczne, które już i do wsi polskiej przesiąkają.

Aby młodzież KSM. zapoznać z tą ważną deklaracją Rady Społecznej przy Prymasie Polski, podajemy ją poniżej na lewym łamie w dosłownym brzmieniu. Dla ułatwienia jej zrozumienia i dyskusji nad tą deklaracją podajemy równocześnie na prawym łamie odpowiednio sformułowane pytania, na które można znaleźć odpowiedzi w tekście deklaracji.

Dyskusje należy rozłożyć na kilka zbiórek — wieczorów i omówić punkt po punkcie wyczerpująco.

Najlepiej obrać taką metodę, że wpierw przeczyta się dokładnie tekst deklaracji, potem ustęp po ustępie (punkt po punkcie), a równocześnie stawcie się w gronie dyskusyjnym pytania na, które obecni odpowiadają, posługując się „Naszymi Drogami".

1.

Stan gospodarczo - społeczny wsi polskiej wykazuje bardzo poważne niedomagania, jak przede wszystkim:

a) przeważnie niski poziom kultury i techniki rolnej.

b) małą rentowność gospodarstwa rolnego;

c) nadmierne rozdrobnienie własności rolnej w niektórych zwłaszcza okręgach;

d) wadliwy układ wewnętrznej drobnej własności rolnej (zachowania i tp.);

e) przeludnienie wsi, wywołane w wielkiej mierze niemoralnością odpływu pewnej części przyrostu ludności wiejskiej do innych dziedzin społecznyc;

2.

Na skutek tych warunków występuje w Polsce kwestia agrarna a szczególnie na odcinku drobnej (włościańskiej) własności rolnej w zaognioncj formie. Jest zaś ona źródłem wstrząsów społecznych w kraju, zagraża jej pokojowi wewnętrznemu sile wartości państwa, stała się wdzięcznym

1.

Jakie braki wykazuje stan gospodarczo-społeczny wsi polskiej? Dlaczego stan kultury i techniki rolnej jest przeważnie taki niski? Dlaczego gospodarstwa niniejsze są mało rentowne? Jaki powinien być układ wewnętrzny drobnej własności rolnej? Dlaczego przeludnienie wsi prowadzi obecnie do nędzy i bezrobocia? Jak się przedstawia stan rzeczy w naszej wsi? Co już zrobiono, aby tym niedomaganiom zapobiedz? Czy dotychczasowe przedsięwzięcia były dobre i skuteczne? Co sądzisz o odpływie wiejskiej ludności do miast?

2.

Do czego dążą właściciele drobnej własności rolnej? Czy samo powiększenie własności drobnej już rozwiąże kwestję agrarną? Czego przede wszystkim potrzeba na wsi? Kto wyzyskuje dzisiaj złe położenie wsi polskiej? Czy wywrotowe i niekatolickie teorie agitatorów odprowadziły już do polepszenia tylu wsi? Co sprowadza akcje wywrotowa na wieś polską? O ile

podłożem dla akcji elementów wywrotowych.

3.

Usunięcie tych niedomagań musi być przedmiotem żywej troski katolickiej myśli i akcji społecznej, bo z jednej strony stan ten jest w pewnej mierze sprzeczny z postulatami sprawiedliwości społecznej, a z drugiej zaś prowadzi do obniżenia poziomu moralnego ludności wiejskiej a w dalszych konsekwencjach także do osłabnięcia jej uczuć religijnych i przywiązania do Kościoła.

4.

Usunięcie tych niedomagań nie da się osiągnąć z pomocą jednego uniwersalnego środka. Wymaga ono akcji celowei i systematycznej o szerokiej skali środków i sposobów. Między innymi szczególne znaczenie pod tym względem posiadają:

5.

a) podniesienie kultury i techniki rolnej oraz polepszenie przedmiotowych warunków pracy rolnej przez oświatę rolną, meliorację, reformę struktury wewnętrznej własności rolnej, spółdzielczość rolnicza, zwłaszcza handlowa;

b) zwiększenie udziału ludności wiejskiej w dochodzie społecznym za pomocą takich sposobów jak odpowiednia polityka cen, rozbudowa i potanienie środków komunikacyjnych i t. p.

c) rozbudowa przemysłu ludowego i rzemiosła na wsi;

d) umożliwienie odpływu pewnego odsetka przyrostu ludności wiejskiej do miast lub do przemysłu;

ta akcja wywrotowa jest także szkodliwą dla pokoju, siły i wartości prawa.

3.

Kto jest powołany do tego aby na wsi polskiej szerzyć oświatę społeczną i gospodarczą po myśli katolickiej nauki społecznej?

Do czego prowadzi nędza moralna na wsi? W jaki sposób zagrażają społeczne i gospodarcze niedomagania wsi polskiej religii i przywiązania do Kościoła? Do czego dążą właśnie wywrotowcy pod względem religijnym? Kto winien się zająć omawianiem środków zasadniczych i szerzeniem katolickiej nauki społecznej.

4.

Jaki uniwersalny środek chcą dzisiaj niektórzy zastosować dla usunięcia tych niedomagań? Czy wywłaszczenie wielkiej własności i podział ziemi uzdrowią wieś polską? Czego potrzeba przede wszystkim, aby uzdrowić stosunki gospodarczo —społeczne wsi polskiej? W jaki sposób młodzież może szerzyć oświatę rolną i podnieść wydajność małego gospodarstwa? Gdzie i jak mogą się kształcić w rolnictwie ci, których nie stać na naukę rolną o szkołach rolniczych? Czy u nas istnieje przysposobienie rolnicze młodzieży? W jaki sposób państwo może przyjść wsi z pomocą i ułatwić jej większy udział w dochodzie społecznym: Czy przemysł ludowy i rzemiosło na wsi jest dostatecznie wyzyskane i rozbudowane? Jaki przemysł możnaby rozwinąć w naszej wsi? Co sądzisz o odpływie ludności do miast? Czy ten odpływ może być masowy? Jakie kwa-

c) intensywna kolonizacja wewnętrzna drogą tworzenia naszych samodzielnych i samowystarczalnych gospodarstw włościańskich i upełnorolnienia gosgodarstw karłowatych.

lifikacje powinien posiadać ten, który idzie ze wsi do miasta? Dlaczego nie powinny iść do miast jednostki niewykwalifikowane? Czy reforma rolna, tworzenie nowych gospodarstw i upełnorolnienie małorolnych jest wskazana i dobra? Jakie ona winna mieć granice?

Ze względu na obszerność deklaracji rozłożyliśmy je na kilka numerów, Do prowadzenia dyskusji i udziału w niej należy poprosić X. Asystenta i doświadczonych działaczy społecznych z grona starszych obywateli.

Bylibyśmy bardzo wdzięczczni, gdyby sekretarze dyskusji nadesłali nam odpisy protokułów.

Jaka będzie Jednodniówka z racji 20-lecia?

Jednodniówka, Kochana Młodzieży, będzie taką, jaką ją wytworzycie, ile w nią pracy, serca, radości i humoru włożycie. Poszczególne Oddziały, poszczególne Druhny i Druhowie będą autorkami, autorami obrazków z przeżyć organizacyjnych we wszystkich działach pracy.

Przypuszczać należy, iż wszystkim nam jednakowo zależy na tym, by Jednodniówka była żywym odbiciem tętna naszej pracy, a więc wszyscy zabierzmy się do niej żywotnie i to zaraz. Żadnego Okręgu, Oddziału, Zastępu nie może zabraknąć w tym wspólnym wysiłku. Na każdy temat, do każdego działu pracy spodziewamy się po kilka odpowiedzi, z których najlepsze wybierzemy do Jednodniówki, inne damy w „Naszych Drogach". A więc każdy opis, opowiadanie, obrazek, artykuł użyty będzie celowo a z pożytkiem i uznaniem dla autora, autorki. Warto się więc potrudzić. Niektóre Oddziały otrzymają od Centrali specjalne zaproszenie z tematami i te już ściśle tematu trzymać się muszą na ich odpowiedzi bezwzględnie liczymy. Te zaś Oddziały, które będą pisały na ochotnika mogą sobie wybierać tematy dowolne.

I obowiązkowe i dowolne tematy nadsyłać należy do Centrali najpóźniej do 20 kwietnia.

I. Religijny: a) rekolekcje zamknięte, b) kółka religijne, c) akademie.

II. Organizacyjny: a) życie okręgu: odprawy, zjazdy okręgu, b) życie Oddziału: zebrania, zloty, uroczystości i obchody, c) życie zastępu.

III. Oświatowo wychowawczy: a) kursy, b) przygotowanie do próby K.S.M. c) hasło Episkopatu d) czytelnictwo, e) świetlice, f) wycieczki i odwiedziny sąsiednich Oddziałów.

IV. Oświatowo-zawodowy: a) kursy: gospodarczy, kroju i szycia, trykotarski, robót ręcznych, wystawy, b) p. r.: kursy, praca zespołu hodowlanego i upraw, wystawy, pokazy.

V. Wychowanie fizyczne: a) obozy, kursy w. f., b) sport i gry sportowe, c) zawody.

VI. Estetyczno-towarzyski: a) teatrzyki, b) śpiew, c) urozmaicenia, d) majówki, c) wieczornice.

VII. Charytatywny: pomoc bliźniemu.

Jednodniówka, żeby była żywą i miłą pamiątką musi być urozmaicona **fotografiami** z naszych przeżyć organizacyjnych. Które więc Oddziały posiadają wyraźne, dobre zdjęcia fotograficzne z uroczystości, obchodów, kursów, zlotów, zjazdów, obozów, poletek konkursowych, wystaw czy pokazów, proszone są o nadsyłanie ich. **Jednodniówka będzie wydana, jeżeli wszystkie Oddziały opłacą składki do Centrali**.

Zjazdy Delegowanych K. S. Młodzieży

Tegoroczne Zjazdy Delegowanych odbędą się w Wąchocku. Zjazd Delegowanych K.S.M.M. odbędzie się 14 maja b. r. Zjazd Delegowanych K.S.M.Ż. odbędzie się dn. 21 maja b.r. Prosimy robić przygotowania finansowe na wyjazd delegatek. Zaznaczamy, iż na Zjazdy Delegowanych **każdy Oddział** K.S.Młodzieży winien wydelegować po dwie osoby: prezes-ka — delegowany-a. Koszta podróży pokrywa kasa Oddziału. Centrala wystąpiła o zniżki W numerze majowym podamy szczegóły.

Kursy Kierownictw Okręgowych K.S.Młodzieży

Tuż po Zjeździe Delegowanych K.S.M.Ż. urządzamy kurs dla Kierownictw Okręgowych od 21 do 26 maja. Na ten kurs obowiązane są przybyć wszystkie członkinie Kierownictw Okręgowych K.S.M.Ż. Zniżki kolejowe będą napewno najmniej 50% w obydwie strony. Przypominamy, iż podróż będzie kosztowała z najbardziej odległych miejscowości około 5 — 6 zł. w obydwie strony. Ponieważ Centrala jest w ciężkich warunkach finansowych, przeto za

utrzymanie muszą zapłacić druhny z kasy okręgów. Koszta utrzymania wyniosą 6 zł., czyli jeden złoty dziennie. Centrala i tak zmuszona będzio do tego dużo dołożyć.

Po Zjeździe Delegowanych K.S.M.M. urządzamy Kurs dla Kierownictw Okręgowych K.S.M.M. Na ten kurs obowiązani są przybyć wszyscy członkowie Kierownictw Okręgowych K.S.M.M. Kurs odbędzie się od 15 do 20 maja. Zniżki, koszta utrzymania i tp. tak jak na kursie żeńskim.

Zjazdy Absolwentów-ek Kat. Uniw. Ludowego

W ramach kursu dla Kierownictw Okręgowych K.S.M.Ż. odbędzie się w tym samym czasie Zjazd Absolwentek K. U. L. więc od 21 do 26 maja, w ramach i w czasie kursu męskiego dla Kierownictw Okręgowych odbędzie się Zjazd Absolwentów K. U. L. Zniżki, koszta utrzymania, tak samo, jak wyżej. Na Zjazd zapraszamy absolwentów-ki zeszłorocznych i tegorocznych kursów, czyli 2 żeńskie i męskie kursy. Kurs zorganizowany będzie w ten sposób, że pewne wykłady będą wspólne a pewne oddzielnie. Oddziały, w których są członkowie-inie Kierownictw Okręgowych i Absolwenci-tki K. U. L. winny te osoby wysłać jako delegatki-ów.

Kurs ten jest potrzebny. Chodzi o to by Kierownictwa Okręgowe należycie przeszkolić w praey organizacyjno-ideowej, aby wzmóc ich wydajność pracy, aby usprawnić ich do czynnej współpracy z Centralą na terenie pracy KSMowskiej.

Nikt napewno nie będzie kwestionował potrzeby Zjazdów Absolwentek-ów Kat. Uniwcrsyt. Ludowego. Kursy miały za zadanie wyrobić typ świadomego katolika, druha apostoła, druhny apostołki, dobrego obywatela-ki. Jesteśmy bardzo ciekawi, jak wychowankowie pracują, na jakie specjalne napotykają trudności, jak dają sobie radę w pracy, w czym potrzebują specjalnej pomocy. Od czasu ukończenia kursów wyłoniły się nowe zadania, nowe potrzeby, jakie przed nami stoją i dlatego uważamy, że te Zjazdy dużo dadzą i Kidrownictwu Uniwersytetu spostrzeżeń i doświadczeń, i Wychowankom nowych wiadomości, wzmocnią ducha, rozpalą serca, spotęgują wolę do działania nad budowaniem Polski Chrystusowej.

Dni Skupienia w czasie Kursów-Zjazdów

W dniu 15 maja dla druhów, a 22 dla druhen uczestników-czek Zjazdów-Kursów odbędą się dni skupienia połączone ze spowiedzią św. w te dni wieczorem. Przez czas Kursów Zjazdów Uczestnicy-ki przystępować będą wszyscy-tkie do Stołu Pańskiego.

Termin zgłoszeń na Zjazdy Delegowanych i Kursy-Zjazdy

Ponieważ musimy przygotować cały gmach Uniwersytetu na przyjazd napewno licznych uczestników-czek, zorganizować kuchnie, wystarać się o zniżki kolejowe, rozesłać je, zrobić plan pracy na kursie, przeto musimy wiedzieć, kto i ile osób przybędzie. Dlatego prosimy najpóźniej do 30 kwietnia b. r. zawiadomić nas, kto i na co przyjeżdża, czy tylko na Zjazdy Delegowanych czy na Kursy-Zjazdy.

Składki do Centrali i ofiara K. U. L. i na sztandar K. S. M. Ż.

Wszystkie Oddziały tak KSMŻ. jak i KSMM. otrzymały wykaz należności — długu do Centrali z racji zaległych składek, ofiary na KUL. i składki na sztandar po 2 zł. od każdego Oddziału. Przypominając o tym, prosimy o konieczne uregulowanie wszystkich należności w najbliższym czasie. Bierzcie przykład z okręgu radomskiego, który wpłacił na sztandar 56 zł. Inne okręgi pójdźcie za przykładem Radomia. **Oddziały, które nie uregulują wszystkich należności zostaną rozwiązane i ogłoszone w Naszych Drogach i Jednodniówce. Termin do 30 kwietnia najpóźniej.**

Ogłaszamy ankietę

W końcu czerwca na początku lipca urządzimy kurs-obóz-kolonie dla młodzieży KSMM. przemysłowo-robotniczej. Zamierzaliśmy taki kurs urządzić w Wąchocku. Spotykamy się z życzeniami, by ten kurs-obóz urządzić gdzieindziej. Chcąc się zorientować prosimy o odpowiedzi na następujące pytania:

1) Gdzie chcielibyśmy, aby kurs-obóz się odbył. Wąchock czy inna miejscowość i dlaczego?
2) W jakim czasie będzie najlepiej taki kurs-obóz urządzić i dlaczego?
3) Ilu druhów przypuszczalnie z naszego Oddziału weźmie udział?
4) Jak długo kurs-obóz winien trwać najdłużej — najkrocej i dlaczego?

Prosimy Kierownicta Oddziałów: Ćmielów, Denków, Szewna, Ostrowiec, Jeleniec, Krynki, Wierzbnik, Starachowice, Wąchock, Skarżysko-Kamienna, Skarżysko-Kościelne, Bzin, Bliżyn, Odrowąż, Niekłań, Końskie, Drzewica, Chlewiska, Szydłowiec, Radom, Jedl-

nia-Letnisko, Garbatka, Pionki, Kozienice o łaskawą odpowiedź na powyższe pytania najpóźniej do 30 kwietnia. Zaznaczamy, iż za utrzymanie na kursie musimy płacić. Cena jeszcze nie ustalona. Zależeć to będzie od miejscowości. Uważamy, iż wynosić będzie przypuszczalnie od 1 zł. do 1,50. Sądzimy, iż z tych wszystkich Oddziałów najmniej po trzech Druhów powinno wziąć udział. Spodziewamy się, iż weźmie więcej. Oczekujemy odpowiedzi, bo chcemy prędzej zdecydować, aby odpowiednio przygotować.

Czyśmy zgłosili do starostwa zmianę Kierownictwa

Jest to nasz obowiązek i dlatego Kierownictwa, któreby tego nie zrobiły, niech zgłoszą natychmiast.

Czy arkusze sprawozdawcze już odesłane do Centrali?

Jeżeli nie, to zrobimy to natychmiast odwrotną pocztą, bo Centrala na to już dawno czeka.

Jak się przedstawia prenumerata czasopism organizacyjnych?

Czy zaprenumerowaliśmy „Kierownika", „Młodą Polkę", „Przyjaciela Młodzieży". Jeśli nie to czas najwyższy, by to zrobić, akurat początek II kwartału?

Czyśmy uregulowali premumeratę za „Nasze Drogi" za 1938 r. i pierwsze półrocze 1939 r.? Wiemy chyba, że prenumerata kosztuje 1.80 rocznie. I to również trzeba zrobić.

Kierownictwa! rozważyć to wszystko i wykonać.

Konkurs

Druhowie!

Na naszych czapkach organizacyjnych nie mamy dotąd żadnej odznaki, ani odpowiedniego na nią wzoru. Aby brak ten usunąć ogłaszamy dla wszystkich Druhów.

Konkurs na odznakę

Projekty mogą być wykonane rysunkiem na papierze lub o ile to możliwe już gotowe z metalu.

Za najlepsze projekty, które należy nadsyłać najpóźniej do 30 kwietnia 1939 r. Centrala przeznacza znaczne nagrody.

A więc Druhowie do roboty! Wybór odznaki od Was zależy.

Idźmy w zawody aż do zwycięstwa!

Ciężkie przeżywamy dziś czasy. Każdy to widzi i przyznać musi.

Jak każdy człowiek, każda organizacja, a nawet państwo ma swoje trudności, tak nie brak ich i naszym Oddziałom KSMłodzieży. Oddział każdy, to jakby małe państewko. Oto samo musi się trapić, co państwo tylko w mniejszym stopniu. I tak narzeka minister skarbu — skarbnik. Głowi się wciąż, jakby koniec z końcem związać i wybrnąć ze swego zadania należycie. Trzeba co miesiąc składki ściągać, żeby pokryć najniezbędniejsze wydatki, związane z pracą organizacyjną.

Bibljotekarz krzyczy o fundusze (aż włosy na głowie stają) bo chcę powiększenia bibljoteki, by się szerzyła oświata i kultura, a tu książki drogie.

Nawet kanclerzowi — sekretarzowi trzeba kupić pióro, atramentu i papieru, żeby prowadził na więszą skalę korespondencję z Centralą czy też innymi Oddziałami dla utrzymania organizacyjnej łączności.

Prócz tego udziela się naszym oddziałom to samo rozprężenie które niejednokrotnie było już przyczyną upadku tylu innych organizacji. A przecież przyznać musimy, że najważniejszym warunkiem prowadzenia oddziału jest bez wątpienia karność i współpraca wszystkich członków.

Niestety, dzisiaj mamy dużo takich ludzi, którzy dbają tylko o siebie, nie chcą poświęcić się dla drugich i wyższych ideałów, ale przy pracy i ofierze pytają się zaraz: „Co ja za korzyść będę miał z tego".

Nasze Oddziały KSM. mają to szczytne posłannictwo: zdążać do wyższych rzeczy" dlatego napotykają na wiele trudności wynikające z ducha czasu, ktory dziś głosi: używaj świata póki służą lata, kpij sobie z wszystkiego co poczciwe, kpij sobie z tych, co patrzą w górę, ku światłu ku słońcu.

A lepiej chodź z nami walać się w brudzie, daj folgę zmysłom podaj się próżniactwu, żyj sobie swobodnie, szukaj wygód i rozpusty. To jest cel naszego życia.

No i coż tu począć? Jak temu zaradzić? Przede wszystkim nie wolno założyć bezmyślnie rąk, nie lamentować, nie narzekać.

Narzekaniem nikt jeszcze złego nie naprawił. Nikt jeszcze oszczerstwem, obmową, kłótnią i bezpłodnymi skargami nie posunął żadnej pracy ani na centymetr, Trudności są, przeciwności — dobrze? Ale to nie zmusza mnie do opuszczenia rąk i nie spowo-

duje zniechęcenia! Przyglądne się dobrze na czym te trudności i przeszkody polegają, jakie ich jest źródło: rozważę sobie jak to źródło usunąć, unieszkodliwić. Ale nie koniec na tym. Nie poprzestanę na stwierdzeniu złego, ale muszę uczynić wszystko, by to zło naprawić.

Nie zwalajmy nigdy winy na drugich. Ludzi zawsze trzeba brać takich, jakimi oni są, a nie takich, jakich byśmy ich mieć chcieli. Oni sami się nie zmienią, bo czasem nie zdają sobie dobrze sprawy, że postępują złą drogą i że powinni postępować inaczej. Trzeba im pomóc.

Młodzieży K.S.M. My musimy jąć się pracy! Nasz dobry przykład, owoce naszej pracy — choćby drobnej i nie wiele znaczącej, ale stałej i wytrwałej — z pewnością odniosą skutki. Może nie zaraz, może dopiero później, ale skutki i owoce będą, na pewno będą. Niech tylko każdy z nas zjedna dla naszej sprawy co kwartał tylko jednego chłopca, jednego współpracownika dla tej wielkiej idei, której my służymy, to pomyśleć, jak wielka to już będzie siła, choćby tylko za rok, ale trzeba działać, trzeba współpracy, trzeba poświęcenia. Trzeba zbadać wszelkie możliwości tej pracy, by zacząć we właściwym miejscu i właściwy sposób. Pewien gospodarz wykopał pień drzewa i chciał go przy pomocy sąsiadów wydostać z dołu. Na próżno — w żaden sposób nie mogli mu dać rady. Przyszedł jednak jeden rozumny gospodarz, podłożył kół pod ciężar, podważył i dokonał tego za parę godzin, nad czym inni mozolili się długi czas.

W naszych oddziałach nie pomoże szablon. Nie ma takiego środka, ani lekarza, które by zdołało uzdrowić wszelkie niedomagania wszelkie choryby oddziału. Czasem, choćby najlepsza rada i wskazówka z jakiego pisma organizacyjnego, może stać się w jednej miejscowości doskonałą, a w innej będzie ona zupełnie nie praktyczną. To też obowiązkiem Kierownictwa jest obmyślać i omówić dokładnie, w jaki sposób można i w jaki sposób należy zapobiec brakom i niedomaganiom.

Oczywiście, wielką pomoc w tym wypadku oddadza nam wskazówki i zasady, podane w naszych pismach organizacyjnych, a podane na podstawie różnych poczynionych doświadczeń z życia organizacyjnego. A więc: **myśleć i działać**: — oto hasło każdego z nas, któremu leży na sercu dobro i rozwój KSM.

No, ale jak to wprodadzić w czyn? Nie umiecie sobie zaradzić, jesteście za słabi? Nie traćcie otuchy! Macie swoje centrale, macie redakcje Waszych czasopism. Tam się zwracajcie śmiało o pomoc i radę, a zawsze chętnie udzielone wam zostaną. Przecież nie

jesteście osamotnieni: Tak więc przy wszystkim druhowie—**druhny głowa do góry!** Przecież przeszkody i wszelkie trudności są na to, by się z nimi mocować, by się z nimi łamać. A więc do dzieła! Do czynu! **Idźmy w zawody z trudnościami aż do zwycięstwa!**

Ważne Wydawnictwa. Nowość

J. E. Ks. Biskup Adamski wygłosił bardzo ciekawy i doniosły referat na IV Studium Katolickim w Katowicach p. tyt. **„Szkoła wedle Kościoła i Synodu".** Ten to referat w formie broszurowanej wydał obecnie N. Instytut A. K. w Drukarni Katol. w Katowicach 58, ul. M· Piłsudskiego w cenie **15 gr. za egzemplarz.**

Pragniemy zwrócić jak **największą uwagę** wszystkich czytelników na to wydawnictwo. Dostojny Prelegent stawia kwestję stosunków szkolnych w Polsce jasno i nie dwuznacznie pod każdym względem, a zarazem podaje w konkluzji myśli praktyczne do urzeczywistnienia katolickiego szkolnictwa w Polsce.

Druhny, Druhowie! Zbliża się lato, a więc okres kiedy wyjdziemy z dusznych ognisk na powietrze. Do przyjemnego i pożytecznego spędzenia czasu przyczyni się niezawodnie posiadanie przyborów do gier ruchowych. Pomyśleli o tym **Druhowie KSMM. w Koprzywnicy,** wyrabiają b. tanie komplety do siatkówki w cenie 5.90, 6.60.